

Robert Kantor

Życie i posługa prezbiterów w działalności Rady kapłańskiej diecezji tarnowskiej za czasów biskupa Wiktora Skworca w latach 1998-2011

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 45/2, 400-411

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ROBERT KANTOR

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydział Teologiczny w Tarnowie

ŻYCIE I POSŁUGA PREZBITERÓW W DZIAŁALNOŚCI RADY KAPŁAŃSKIEJ DIECEZJI TARNOWSKIEJ ZA CZASÓW BISKUPA WIKTORA SKWORCA W LATACH 1998-2011

Kanon 495 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego podaje definicję Rady kapłańskiej i postanawia: „W każdej diecezji winna być ustanowiona Rada kapłańska, czyli zespół kapłanów, będący jakby senatem biskupa i reprezentującym prezbiterium. Jej zadaniem jest wspieranie biskupa w kierowaniu diecezją, zgodnie z przepisami prawa, ażeby możliwie najbardziej pomnażało się dobro pasterskie powierzonej mu części Ludu Bożego”. Kodeks zobowiązuje biskupa do utworzenia w diecezji Rady kapłańskiej i ramowo określa jej strukturę, szczegółowe zaś kwestie pozostawia do ustalenia prawu partykularnemu. Zakres działalności Rady jest tak szeroki, jak rozległa jest misja pasterska biskupa diecezjalnego. Ksiądz prof. Mirosław Sitarz twierdzi, iż obowiązek wspierania biskupa przez kapłanów i obowiązek wysłuchania rad kapłanów przez biskupa wynika z partycypacji w tym samym sakramencie i ze wspólnej misji skierowanej do pomnażania dobra Ludu Bożego¹.

Biskup jako głowa prezbiterium przewodniczy Radzie kapłańskiej i dlatego nie może ona nigdy działać bez jego zgody lub przeciw niemu. Do biskupa należy też decyzja o publikacji tego, co było przedmiotem obrad².

Niniejszy artykuł opisuje jeden z obszarów działalności Rady kapłańskiej diecezji tarnowskiej za rządów biskupa Wiktora Skworca w latach 1998-2011, jakim są kwestie dotyczące prezbiterium Kościoła tarnowskiego. Niewątpliwie był to najczęściej podejmowany przez biskupa tarnowskiego temat. W ciągu trzynastu lat pobytu biskupa Skworca w Tarnowie, zanim został metropolitą katowickim, w tej materii poruszono między innymi zagadnienia: formacji kapłańskiej, różne

¹ M. Sitarz, *Kompetencje organów kolegialnych w Kościele partykularnym*, Lublin 2008, s. 67.

² J. Wroczeński, *Rada Kapłańska według Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Prawo Kanoniczne 36 (1993) nr 1-2, s. 71-101. Kodeks postanawia, że Rada kapłańska ma być senatem reprezentującym całe prezbiterium Kościoła partykularnego i powinna składać się z trzech kategorii członków: z wyboru, z urzędu i z nominacji. Konferencja Episkopatu Polski doprecyzowała prawo powszechne i postanowiła, że w Polsce Rada kapłańska winna liczyć od 15 do 40 kapłanów. Połowa jej członków ma pochodzić z wyboru dokonanego przez całe prezbiterium diecezji. Co najmniej połowę wybranych powinni stanowić proboszczowie. Z urzędu do Rady wchodzi: biskup koadiutor, biskupi pomocniczy, wikariusze generalni, kapłani kierujący wydziałami duszpasterstwa w diecezji, rektor wyższego seminarium duchownego i przewodniczący kapituły katedralnej. Pozostali członkowie Rady kapłańskiej pochodzą z nominacji biskupa, który może ich powołać, ale nie ma takiego obowiązku. M. Sitarz, *Kompetencje organów kolegialnych...*, s. 69.

postawy kapłańskie, stosunek kapłanów do spraw społeczno-politycznych, Eucharystii, spraw misji i dóbr materialnych. Publikacja oparta jest przede wszystkim na kwerendzie sprawozdań z posiedzeń Rady kapłańskiej znajdujących się w urzędowym piśmie diecezji tarnowskiej – „Currendzie” oraz w Aktach Archiwum Kurii Diecezjalnej w Tarnowie.

1. Formacja duchowieństwa

Na posiedzeniu Rady kapłańskiej 30 listopada 1999 roku podjęto dyskusję nad projektem programu stałej formacji duchowieństwa. Ów program przez szereg wykładów teologiczno-filozoficznych i przez konferencje ascetyczne zmierzał do pogłębienia życia modlitwy, umocnienia wspólnoty kapłańskiej oraz pogłębienia umiejętności pełnienia posługi duszpasterskiej. W czasie dyskusji nad tym projektem członkowie Rady kapłańskiej postulowali jego uzupełnienie, zwrócili też uwagę na ważne w życiu kapłańskim zagadnienia, jak: relacje prezbiterów do osób konsekrowanych, ważność spotkań kapłańskich w małych grupach, możliwość spotkań z osobami posiadającymi autorytet w gronie kapłańskim i autentycznie przeżywającymi swoje powołanie, potrzebę współodpowiedzialności za kapłanów przeżywających trudności, kryzysy, choroby, uzależnienia, wartość dialogu we wspólnocie kapłanów pracujących w parafii, potrzebę organizowania dobrych rekolekcji kapłańskich, zagadnienie postawy i obecności rodaków w parafii rodzinnej, potrzebę problematyki misyjnej w działalności grup parafialnych, świadectwo kapłańskiego życia wobec alumnów seminarium duchownego. Ponadto postulowano potrzebę utworzenia dodatkowych miejsc, w których księża mogliby się spowiadać³.

Na spotkaniu Rady kapłańskiej 26 marca 2003 roku zajmowano się tematem: „Formacyjne i duszpasterskie konsekwencje wynikające z dokumentu Kongregacji ds. Duchowieństwa: *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*”. Biskup Skworc przypomniał, że Kościół diecezjalny musi zauważać dokumenty Kościoła powszechnego, a za szczególnie rozważenia uznał kwestię wypracowania metod formacji księży do posługi proboszcza parafii. Jako jedną z nich wskazał organizowanie studium proboszczowskiego, które dawałoby kandydatom pełniejsze przygotowanie do pełnienia obowiązków proboszcza i kończyłoby się stosownym egzaminem. W dyskusji stanowiącej rozwinięcie myśli biskupa tarnowskiego przypomniano, że w diecezji tarnowskiej istniały drogi przygotowania do egzaminów proboszczowskich i posługi proboszcza, można by więc do nich powrócić, odpowiednio je modyfikując. Uczestnicy stwierdzili także, iż ważne byłoby traktowanie wyników egzaminów proboszczowskich jako istotnego elementu przy proponowaniu określonych probostw. Na tym samym posiedzeniu pochylono się nad zagadnieniem „konfliktu pokoleń kapłańskich” – przejawiającego się w braku zrozumienia i delikatności oraz w zbyt małym szacunku we wzajemnych relacjach. Dostrzeżono również przypadki tolerowania zaniedbań w pełnieniu posługi proboszcza. Podkreślono, że ważnym elementem życia kapłańskiego jest nie tyle działalność gospodarcza, co adoracja Najświętszego Sakramentu i sprawowanie Eucharystii. Ważna jest ciągła troska o rozmodlenie wspólnot kapłańskich. Biskup Skworc zachęcił kapłanów do tworzenia kaplic na plebaniach,

³ Por. S. Salaterski, *Komunikat ze spotkania Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 150 (2000), s. 12-13.

a nawet sam osobiście deklarował, że będzie apostołem wspólnotowej modlitwy na plebaniach⁴.

Podczas jesiennego spotkania Rady kapłańskiej 29 października 2003 roku ksiądz dr hab. Stanisław Budzik wymienił pięć zagadnień, ciągle aktualnych, które powinny być odczytywane na nowo i podjęte przez prezbiterium tarnowskie. Najpierw należy zwrócić uwagę na odniesienie do Eucharystii, gdyż kapłan musi pamiętać, że jego kapłaństwo z niej się wywodzi. Ciągle trzeba pogłębiać rozumienie tej zależności. Kolejny ważny temat stanowi kapłańska świętość, stąd też wielkim zadaniem i obowiązkiem kapłana jest dać świadectwo świętości, gdy wokół tyle słabości i upadków. Solidarność kapłana z owczarnią to także bardzo ważne wyzwanie dla kapłana. Żaden ksiądz nie może zapomnieć o duchu służby. Wierni mają prawo do ust, rąk, nóg kapłana, Prezbiter powinien dzielić los ludu, któremu służy. Każdy kapłan ma budzić powołania misyjne, wspomagać misje i osobiście głosić Ewangelię innym. Biskup Skworc, podsumowując dyskusję, podkreślił, że wszystkie problemy sprowadzają się do konkretnego człowieka. I to trzeba mieć na uwadze w formacji do kapłaństwa, które jest dla ludzi – wszak im kapłani powinni służyć na wzór Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza⁵.

2. Postawy kapłanów

Na temat pozytywnych i negatywnych postaw kapłanów wypowiedzieli się kapłani podczas spotkania Rady kapłańskiej 5 maja 2005 roku. Wśród pozytywnych tendencji wyliczono szacunek wobec biskupa, otwartość na ludzi, bezinteresowność, ofiarność, dostrzeganie potrzeby permanentnej formacji intelektualnej, wrażliwość, zaangażowanie duszpasterskie. Rozważono również sposoby udoskonalania i podtrzymywania pozytywnych postaw duchownych, a mianowicie: pogłębianie osobistego życia religijnego, uczestnictwo w pielgrzymkach, wspólnotowa modlitwa na plebaniach, autoformacja, przejrzystość w sprawiedliwym wynagradzaniu księży⁶.

Do rysów negatywnych zaliczono: materializm, brak ducha ofiary, wygodnictwo, nieuporządkowane dążenie do sukcesów, braki w kulturze osobistej, niewłaściwe relacje do kobiet, syndrom wypalenia, formalizm. Jako sposoby przeciwdziałania tym tendencjom wymieniono: troskę o formację stałą, tworzenie księżyowskich ośrodków duchowej regeneracji, systematyczną spowiedź, ukazywanie wzorów życia kapłańskiego, upomnienie braterskie. Wsunięto także pewne postulaty pod adresem formacji seminaryjnej. Należy tam ciągle pogłębiać ducha wiary i modlitwy, bardziej efektywnie wykorzystywać praktyki duchowne, przeprowadzać więcej ćwiczeń z katechezy, budzić ducha większej odpowiedzialności za siebie i innych, lepiej poznawać rodziny kandydatów, odpowiednio dobrać wychowawców seminaryjnych. Podsumowując obrady, ksiądz biskup Wiktor Skworc stwierdził, że zasadniczym rysem tarnowskich kapłanów jest pracowitość i gorliwość duszpasterska. Jednak powinna ona być zawsze łączona z pójściem w głąb. A zatem istotna staje się kontemplacja. Każdy prezbiter musi być świadomo-

⁴ S. Salaterski, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej w dniu 26 marca 2003 r.*, *Currenda* 153 (2003), s. 247-248.

⁵ Por. A. Nita, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej*, *Currenda* 153 (2003), s. 555-556.

⁶ Por. M. Kluz, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, *Currenda* 155 (2005), s. 303-304.

my osobistej odpowiedzialności za swoje kapłaństwo. Odnosząc się do zjawisk negatywnych, pasterz diecezji tarnowskiej mówił o potrzebie profilaktyki. Zwrócił również uwagę na konieczność budowania wspólnoty kapłańskiej⁷.

Na postawy kapłańskie mają wpływ przez księży przeżywane różnorakie problemy i kryzysy. Na posiedzeniu Rady kapłańskiej 10 kwietnia 2008 roku podjęto temat problemów psychologicznych dotyczących kapłanów. Wprowadzeniem do dyskusji był referat psycholog mgr Ewy Kusz, która przedstawiła trzy płaszczyzny potencjalnych trudności i problemów kapłańskich: po pierwsze, wielość obowiązków i zależności służbowych; po drugie, trudności w relacjach plebańsko-parafialnych i wewnątrzplebańskich; po trzecie, sprawa celibatu, a dokładnie dojrzałość uczuć, tożsamość kapłańska i osobowościowa. W dyskusji uwypuklono potrzebę kultywowania kościelnej tradycji kierownictwa duchowego i praktyk duchowych, ożywienie i pogłębienie wiary poprzez dokształcanie teologiczne, osobistą i wspólnotową modlitwę, adorację. Zauważono takie środki, jak: liturgia godzin, bratersko-kapłańska solidarność i odpowiedzialność za siebie, higiena psychiczna, uporządkowany tryb życia. Biskup Skworc podkreślił, że kapłan musi być odpowiedzialny za swoje kapłaństwo⁸.

Na ostatnim posiedzeniu Rady kapłańskiej w Tarnowie 9 października 2011 roku uczestniczący w nim biskup Skworc zaproponował temat: „Prezbiterium domem komunii”. Podkreślono znaczenie wiary w życiu kapłana. Z wiary księdza rodzi się dojrzałość osobowa, czyli: brak koncentracji na sobie, gotowość do poświęceń, brak zazdrości, otwartość na drugiego człowieka (akceptowanie drugiego człowieka takim, jakim on jest), dostrzeganie w drugiej osobie dobra, traktowanie plebanii jako domu, a nie urzędu czy hotelu, odwaga stawiania trudnych pytań, czas dla drugiego człowieka⁹.

Zaakcentowano potrzebę nieustannego budowania tożsamości kapłańskiej w życiu prezbiterium. Kim jestem jako kapłan, do czego jestem powołany oraz kogo reprezentuję – te pytania i odpowiedzi stają się lekcją wychowawczą w zakorzenieniu kapłana w Sercu Jezusa. Kiedy braknie poczucia tożsamości kapłańskiej, zaczynają się problemy w życiu i powołaniu prezbitera. Na pierwszym miejscu wymieniono zanik wiary albo brak wiary. Wiara to fundament naszej posługi kapłańskiej. Następnie przywołano aktywizm życia kapłańskiego. Kapłan, kiedy zagubi proporcje między akcją a modlitwą, rozpoczyna drogę do pustki. Często możemy mówić o chorej ambicji kapłańskiej. Ważnym czynnikiem jest niedojrzałość osobowa kapłana. Wszelkie uchybienia moralne, grzechy nieczystości prowadzą do porzucenia kapłaństwa. Należy też wskazać choroby psychiczne, jak również stany psychiczne, które prowadzą do oziebłości posługi kapłańskiej. Nie bez znaczenia jest zanik życia duchowego, szczególnie zaniechanie modlitw kapłańskich. Bardzo wielu księży unika spotkań z innymi kapłanami, a więc zanika więź duchowa i braterska między kapłanami. Przyczyną odejścia z kapłaństwa może być brak zrozumienia danego kapłana, jego spraw, problemów czy choroby, których doświadcza się ze strony kolegów kapłanów. Należy wspomnieć o chorej relacji między proboszczem a wikariuszem oraz między samymi wikariuszami.

⁷ Por. tamże.

⁸ Por. Tenże, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 158 (2008), s. 398.

⁹ Por. R. Kantor, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, w: Akta Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, L. dz: OF. I-3/2011.

Nieraz brakuje reakcji ze strony przełożonych wobec zła czy jakiegoś przeżywanego przez kapłana problemu ¹⁰.

Zastanowiono się także nad odpowiedzią na pytanie: „Jak powinna wyglądać duchowa pomoc potrzebującym kapłanom na płaszczyźnie dekanatu i diecezji?”. W dyskusji zwrócono uwagę na kilka spraw. Zadaniem i obowiązkiem każdego kapłana jest najpierw troska o swój rozwój duchowy; dbanie o systematyczną spowiedź, stałe kierownictwo duchowe, udział w rekolekcjach zamkniętych (np. ignacjańskich), lektura duchowa, kursy duchowości i inne. Tu na poziomie diecezji można zadbać o formację spowiedników dla kapłanów, kierowników duchowych, organizowanie kursów duchowości, warsztatów dla spowiedników i tym podobne inicjatywy. Kolejna kwestia to pomoc odkrywać tożsamość i moc kapłaństwa (niezależną od słabości i upadków) – w błogosławieństwach, modlitwie wstawienniczej, modlitwie o uwolnienie, posłudze w konfesjonale. Dalej, istnieje potrzeba organizowania na poziomie dekanatu miejsc – centrów pomocy duchowej dla wiernych – obecności kapłana: spowiednika, kierownika, posługującego modlitwą wstawienniczą czy też przedstawiającego konkretne intencje na modlitwie (adoracji). Następną sprawą to uporządkować kapłańskie aktywności – przekazywanie kompetencji wiernym świeckim tam, gdzie mogą skuteczniej i bardziej profesjonalnie zastąpić kapłanów. Trzeba pomóc odkrywać kapłanom właściwą ich tożsamość i misję jako specjalistów od duchowości. Na poziomie parafii należy zatroszczyć się o funkcjonowanie autentycznej (nie fikcyjnej) rady parafialnej, cieszącej się zaufaniem i poparciem proboszcza. Kapłani mają mieć czas na rozwój duchowy i modlitwę. Ważne jest, by w sytuacjach już kryzysowych najpierw nie szkodzić. Podczas rozmów kapłańskich (także w spowiedzi) autentycznie, po bratersku wesprzeć i upomnieć, wskazać drogę powrotu. Upomnieć, jeśli trzeba i wesprzeć solidarnie w ramach kapłańskich przyjaźni. W niektórych przypadkach odesłać do kompetentnych osób czy powiadomić wyższych przełożonych. Unikać źle rozumianej „solidarności zawodowej” kapłanów, przemilczania i tuszowania słabości. Wskazywać na zjawisko, że relacje pomiędzy kapłanami, wynikające z pewnej wizji diecezji, funkcjonującej na kształt „przedsiębiorstwa” (kontrolujący – kontrolowany, zwierzchnik – podwładny), nie sprzyjają braterskim odniesieniom, rodzali mogą sztuczność, działania na pokaz czy pozorowanie działań. Zbyt dużo formalnych odniesień i zależności tworzy pomiędzy kapłanami podziały: my, wy, oni. Musimy na nowo próbować zdefiniować i ożywić ducha praktycznej braterskiej, kapłańskiej komunii (nowy, bardziej „przyjazny” styl „obecności” i funkcjonowania instytucji diecezjalnych wśród duchowieństwa – próbować to wypracowywać poprzez wzajemne słuchanie się i rozumienie). Wreszcie: bardziej ewangeliczne spojrzenie na posługę duszpasterską w parafii. Co jest (dużo działań i aktywności), a co powinno być (miejsce modlitwy, świadectwa) priorytetem duszpasterskim w parafialnej pracy? Jak rozumieć „sukces” duszpasterski, zwłaszcza w przypadku pewnych mankamentów (zdrowotnych, psychicznych, umysłowych, duchowych) u konkretnego kapłana czy specyfiki społeczności parafialnej, a także wobec nowych zjawisk kulturowych? Gdzie jest tutaj miejsce na biblijną „słabość, w której się moc Boża doskonali”? Należy pomóc kapłanom uzależnionym, chorym, w kryzysie odkryć swoje miejsce i wartość, sens i sposób służenia Królestwu Bożemu w tej sytuacji, w jakiej się znaleźli ¹¹.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Por. tamże.

3. Kapłan a sprawy polityczno-społeczne

Dnia 9 listopada 2005 roku biskup Skworec zwołał posiedzenie Rady kapłańskiej, które poświęcił zagadnieniom relacji kapłana do spraw polityczno-społecznych. Podkreślono, iż działalność polityczna jest dziedziną zarezerwowaną jedynie dla wiernych świeckich. Kościół hierarchiczny nie angażuje się bezpośrednio w działalność polityczną, gdyż nie należy to do jego misji. Polityka w jego wykonaniu rozumiana jest jako troska o dobro wspólne i nie może się od tej troski uchylać. Kościół hierarchiczny ma zatem prawo i obowiązek reagować na wydarzenia i sytuacje polityczne, oskarżać oraz potępiać niesprawiedliwość i przemoc, bronić pokrzywdzonych i uciemżonych, domagać się sprawiedliwości oraz poszanowania godności i praw każdego człowieka. Kapłan, naśladując Chrystusa, jest zaangażowany w szerzenie Królestwa Bożego. Powinien więc jak Jezus zrezygnować z włączania się w aktywne uprawianie polityki (szczególnie wtedy, kiedy wyraża ona interesy jednej grupy), bo ksiądz ma być bratem i ojcem wszystkich. Każdy kapłan musi pamiętać, że nie wolno żadnej partii utożsamiać z prawdą Ewangelii. Żadna partia nie może być przedmiotem absolutnego wyboru. Dotyczy to również stronnictw chrześcijańskich, których oblicze ideowe inspirowane jest Ewangelią. W obliczu politycznych wyborów Kościół jako instytucja, pragnie zachować postawę apolityczności, pragnie być niezależny, aby móc wybierać tylko człowieka. Apolityczność nie oznacza, że wobec wszystkich ustaw państwowych, propozycji ustrojowych, programów politycznych i partii Kościół zachowuje równy dystans i postawę neutralną. Do jednych programów może mu być „bliżej”, do innych „dalej”, a od innych dzieli go przepaść. Odległość ta dyktowana jest prawdą o człowieku, a nie taktyką polityczną¹².

W toku dyskusji podczas posiedzenia wskazywano, że dobrą rzeczą jest orientować się w polityce i mieć własne zdanie, ale zawsze każdy prezbiter powinien zachować dystans do funkcji lub sympatii politycznej. Kapłan ma być twórcą braterstwa i wspólnoty, a nie podziałów i frakcji. Akcentowano potrzebę przekazywania nauczania Kościoła na tematy polityczno-społeczne na zebraniach Akcji Katolickiej, na katechezie w szkole, a także rozwijanie poczucia odpowiedzialności za słowo, solidarności, uczciwości, troski o prawdę i patriotyzm. Każdy kapłan powinien być prawdziwym patriotą, którego zadaniem jest głoszenie prawdy w miłości. Biskup Skworec stwierdził, iż ksiądz powinien angażować się w sprawy polityczno-społeczne, ale zawsze w duchu nauki Kościoła, gdyż jest on człowiekiem Kościoła, a nie partii politycznych. Hierarcha tarnowski podkreślił, iż lekcję mądrego uczestnictwa w sprawach społeczno-politycznych zostawił papież Jan Paweł II. On to głosił prawdę, podnosił społeczeństwo, nie potępiał polityków. Kapłan ma być blisko człowieka, a jego pierwszym obowiązkiem jest głoszenie Ewangelii¹³.

4. Kapłan a Eucharystia

W ramach spotkań Rady kapłańskiej biskup Wiktor Skworec podjął zagadnienie Eucharystii w życiu i posługiwaniu kapłana. 17 listopada 2000 roku na

¹² Por. M. Kluz, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 155 (2005), s. 465-466.

¹³ Owocem dyskusji podjętej na tym spotkaniu Rady kapłańskiej był dokument na temat wymienionych zagadnień: W. Skworec, *Kapłan a sprawy polityczno-społeczne*, Currenda 156 (2006), s. 29-31.

posiedzeniu Rady¹⁴ przypomniano, iż kapłani powinni troszczyć się o zachowanie *sacrum*, co powinno przejawiać się w należyтым przygotowaniu do sprawowania Mszy Świętej, godną jej celebracją i stosownym dziękczynieniem. Przygotowanie powinno obejmować ponadto staranie o czystość szat liturgicznych oraz osobistą higienę celebransów i asysty. Celebrans obowiązuje posłuszeństwem Kościołowi i dlatego ma on korzystać wyłącznie z tekstów liturgicznych zatwierdzonych przez Kongregację Kultu Bożego i wydanych z polecenia Konferencji Episkopatu Polski. Wobec praktyki binowania i trynowania Mszy Świętej przez kapłanów, przytoczono obowiązujące w tym temacie przepisy prawa kanonicznego, a ze szczególną mocą potwierdzono, że celebrans ma prawo zatrzymać wyłącznie jedno stypendium mszalne w danym dniu. W przypadku, gdy prezbiter celebruje więcej niż jedną Eucharystię to stypendia powinien odesłać do kurii diecezjalnej, która dysponuje nimi według myśli biskupa diecezjalnego¹⁵.

Zagadnienia związane z relacją kapłana do Eucharystii zostało również przedstawione na posiedzeniu Rady kapłańskiej w dniu 19 października 2004 roku. Podczas spotkania zwrócono uwagę na to, że kapłan powinien nieustannie rozważać treść Eucharystii, gdyż w niej zawiera się całe duchowe dobro zarówno Kościoła, jak i osobiście każdego prezbitera. Kapłan powinien uświadomić sobie, czym jest dar Najświętszego Sakramentu i jak należy Go traktować. Msza Święta – źródło i szczyt życia chrześcijańskiego – winna być sprawowana przez kapłana z najwyższym szacunkiem, z godnością, żywą wiarą i głęboką świadomością dokonującego się na ołtarzu misterium. Kapłan pięknymi gestami, głosem, sposobem poruszania się i całym swoim zachowaniem ma dawać świadectwo sakramentalnej obecności Boga. Na tym posiedzeniu Rady podkreślono konieczność praktykowania osobistej adoracji. Biskup Skworec przypomniał, że Eucharystia jest zwornikiem życia i misji kapłana, gdyż rozstrzyga ona o duchowości, stylu życia księdza i jego parafialnej pracy¹⁶.

W dyskusji na temat relacji kapłana do Eucharystii poruszono wiele aktualnych spraw. Mówiono o rzeczach dobrych, które ukazują miłość i szacunek kapłanów wobec Najświętszego Sakramentu, ale i wskazano uchybienia duchowych w podejściu do Eucharystii. Wśród tych ostatnich wymieniono: niedbalstwo wobec szat, przetrętów i stylu odprawiania; pośpiech lub przeciąganie celebry; rozbudowane powitania i podziękowania, przesłaniające istotę uczy Pańskiej; dodawanie lub przekręcanie modlitw mszalnych; brak poszanowania norm liturgicznych; brak wyciszenia i skupienia przed i podczas celebry. Formułowano także odpowiednie środki zaradcze. Stwierdzono, iż należy: więcej uwagi poświęcić na przygotowanie do Eucharystii i dziękczynienie po niej; lepiej przygotować głoszenie Słowa Bożego; walczyć z rutyną; stosować wytyczne co do gestów i postaw liturgicznych¹⁷.

Biskup tarnowski Wiktor Skworec, podsumowując obrady, doszedł do wniosku, że w dyskusji przewijał się jeden zasadniczy wątek: jak dużo w życiu Eucharystycznym zależy od kapłana, od jego osobistej postawy. Pasterz Kościoła tarnow-

¹⁴ Program spotkania w: Akta Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, *Rada kapłańska 1997-2003*, L. dz.: OF. I-3/2000.

¹⁵ Por. S. Salaterski, *Protokół z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 151 (2001), s. 82-83.

¹⁶ Por. M. Kluz, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 154 (2004), s. 556.

¹⁷ Por. tamże.

skiego zaznaczył, iż Rok Eucharystii wtedy osiągnie swój cel, jeśli będzie czasem autentycznej refleksji zarówno prezbiterów, jak i całych wspólnot parafialnych nad darem Eucharystii. Refleksja ta jest sprawą wiary, gdyż podejście do Eucharystii jest ważkim kryterium wiary Łudu Bożego. Biskup Skworc powiedział również o potrzebie oczyszczenia Mszy Świętej z elementów, które zwłaszcza w latach 80. ubiegłego wieku zakradły się do tego Daru. W wyniku tego między innymi w celebrze Najświętszej Ofiary jest często przesłonięte odniesienie do *sacrum*, a czasem przeradza się ona w akademię. Trzeba zrezygnować z wierszyków, długich mów, powitań, aby nie zagubić istoty Eucharystii. Biskup tarnowski zachęcił kapłanów do studiowania dokumentów Jana Pawła II, Soboru i IV Synodu Diecezji Tarnowskiej na temat Eucharystii¹⁸.

Tematyce Eucharystii w sposób pośredni było poświęcone także posiedzenie Rady kapłańskiej 13 czerwca 2006, przebiegające pod hasłem: „Kapłan a normy liturgiczno-prawne”. Po tym posiedzeniu biskup Skworc wydał wskazania ogólne i szczegółowe dotyczące norm liturgiczno-prawnych. Biskup przypomniał w nich, że święty charakter sakramentu święceń, jak i wypływające zeń zadania zobowiązują prezbiterów do zachowania konkretnego stylu życia i posługi, który określony jest przez normy KPK (kan. 273-289) oraz ustawodawstwo partykularne. W spełnianiu funkcji kapłańskich sprawą niezwykle istotną jest wierność prawu kościelnemu, a prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy Kościoła. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz biskupowi, będącemu kierownikiem, krzewicielem i stróżem całego życia liturgicznego. Biskup diecezjalny czuwa, aby rozporządzenia liturgiczne były ściśle przestrzegane, aby unikać nadużyć. By liturgia mogła być dobrze sprawowana, kapłan powinien zaznajomić się z przepisami liturgicznymi zawartymi w księgach liturgicznych i zawsze pamiętać, że jest sługą świętej liturgii. Prezbiter, który sprawuje Eucharystię według norm liturgicznych, jak i wspólnota, która się do nich dostosowuje, ukazują w sposób dyskretny, lecz wymowny swoją miłość do Kościoła. W przepisach szczegółowych znajdujemy konkretne zalecenia. I tak na przykład obowiązkiem kapłana jest zaznajomienie się z przepisami liturgicznymi, aby mógł sprawować święte obrzędy zgodnie z rubrykami, starannie, punktualnie, bez pośpiechu i z namaszczeniem. Zadaniem duszpasterzy jest również troska o dobre przygotowanie liturgii, zwłaszcza o staranne wykonanie czytań liturgicznych przez lektorów. Kapłan powinien zawsze pamiętać o modlitewnym przygotowaniu do Mszy Świętej i dziękczynieniu po niej. Przewodniczący liturgii powinien głośno i wyraźnie wypowiadać słowa oraz nie nadużywać mikrofonu do wyreczania wiernych w ich odpowiedziach i śpiewach liturgicznych. Obowiązkiem kapłana jest jednocześnie troska o piękno świątyni, czystość szat, ksiąg i naczyń liturgicznych. Wiernie przestrzeganie norm liturgiczno-prawnych staje się świadectwem wiary, miłości do Boga i Kościoła¹⁹.

5. Zaangażowanie kapłana w sprawy misji

Biskupowi Skworcowi nieobce było zagadnienie zaangażowania się prezbiterium Kościoła tarnowskiego w dzieło misyjne. Temat ten zaprezentowano na posiedzeniu Rady kapłańskiej 22 czerwca 2004 roku. Wyrażono potrzebę podjęcia stosownych działań, by duch misyjny diecezji nie przygasł. Zwrócono uwagę na dwa wymiary współpracy misyjnej: powszechny – czyli permanentną pomoc

¹⁸ Por. tamże, s. 557-558.

¹⁹ Por. W. Skworc, *Kapłan a normy liturgiczno-prawne*, Currenda 165 (2006), s. 294-297.

misjom dzięki Papieskim Dziełom Misyjnym oraz lokalny – czyli diecezjalną, parafialną i osobistą pomoc misjonarzom, którzy zostali posłani na misje jako kapłani Kościoła partykularnego. W dyskusji wskazano przyczyny osłabienia zapału misyjnego. Wymieniono: bariery językowe, rozpoczęcie lub kontynuację awansu zawodowego nauczyciela-katechety, brak odwagi do wyjazdu za granicę, brak odpowiedniego statusu materialnego misjonarza. Biskup tarnowski wyraźnie zaznaczył, że tarnowscy misjonarze są bytowo dobrze zabezpieczeni, tylko wiadomości na ten temat nie są wystarczająco dostępne²⁰.

Tematem misji zajęła się także Rada kapłańska w dniu 10 marca 2011 roku. Biskup Skworec zaproponował temat: „*Fidei donum* – wczoraj, dziś i jutro”. Najpierw zaakcentowano, że decyzja wyjazdu na misje musi wypływać z wiary. Tylko wiara przeżywana przez kapłana jako skarb, ale i zobowiązanie może zrodzić chęć poświęcenia życia w posłudze misyjnej. Można powiedzieć, że wiara wystarczy, by zrodził się u kapłana zapał misyjny albo gotowość i dyspozycyjność do przyjęcia posłania misyjnego przez biskupa. Następnie podkreślono, że każde powołanie, również misyjne, jest łaską, którą daje Bóg. Musimy uznać, że w tej sprawie nie możemy niczego „wymusić”. O łaskę możemy jedynie prosić. Stąd będzie zawsze sprawą kluczową nieustanna modlitwa o dar nowych powołań do pracy misyjnej; niemniej ważna jest też modlitwa kapłanów o rozeznanie woli Jezusa wobec każdego prezbitera oraz o odwagę, wielkoduszność i dyspozycyjność w wypełnieniu woli Boga. W dalszej kolejności stwierdzono, że powołanie misyjne, które jest łaską, może łatwiej zrodzić się w klimacie sprzyjającym dla sprawy misji. Chodzi o autentyczną życzliwość dla misji, która nigdy nie zrodzi się z odgórnego nakazu, ale z głębokiego przekonania, że „biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii”. Chodzi o życzliwość dla sprawy misji w seminarium i w parafiach. Ten sprzyjający klimat tworzy szeroko rozumiana animacja misyjna, budzenie ducha misyjnego poprzez wszystkie formy aktywizacji misyjnej, które są żywo obecne w diecezji tarnowskiej. Co nie znaczy, że nie należy szukać ciągle nowych sposobów i metod. Budzeniu ducha misyjnego bardzo sprzyja żywy kontakt z misjonarzami, zapraszanie ich na spotkania do seminarium czy parafii. Wreszcie podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: co konkretnie utrudnia podjęcie decyzji rozpoczęcia pracy misyjnej? Wyliczono kilka obaw i lęków, między innymi: nieznajomość języka; obawę, czy sobie poradzę z zastanymi warunkami, z samotnością, oddaleniem, obcą kulturą, mentalnością; wątpliwość, czy, wracając z misji, ma się gdzie wracać. Nierzadko sami misjonarze po latach pracy poza diecezją czują się wyobcowani. Do tego dochodzą praktyczne kwestie, jak problem ciągłości pracy, choćby szkolnej, zabezpieczeń emerytalnych, innych świadczeń, które w znacznym stopniu traci się przez wyjazd²¹.

Po ogłoszeniu encykliki *Fidei donum* bardzo ożywił się zapał misyjny w Kościele. W diecezji tarnowskiej przyczyniła się do tego także beatyfikacja rodaczki, błogosławionej Teresy Ledóchowskiej. Zapał ten widoczny jest w licznych powołaniach misyjnych wśród duchownych i świeckich. Nastąpił znaczny wzrost świadomości misyjnej. Już same posłania misyjne organizowane w parafiach stanowią pewną formę misyjnej formacji. Misjonarze przybywający z placówek misyjnych spotykają się z wiernymi w parafiach. Pojawia się coraz więcej publikacji o tematyce misyjnej

²⁰ Por. M. Kluz, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 154 (2004), s. 359-360.

²¹ Por. R. Kantor, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 161 (2011), s. 535-536.

oraz świadectw i wspomnień misjonarzy. Kapłani podejmujący trud głoszenia misji katolickich w świecie liczą na pomoc swoich rodaków. Wśród duchowieństwa diecezji tarnowskiej wzrasta zaangażowanie w przyjacielską pomoc misjonarzom. Kapłani z rocznika święceń mają poczucie odpowiedzialności za swoich kolegów, wspierają ich intencjami mszalnymi czy ofiarami składanymi w parafiach na potrzeby konkretnych placówek misyjnych, w których posługują ich koledzy, zapraszają ich do swoich parafii z kazaniem i pozostają z nimi na co dzień w żywym kontakcie. Misyjną świadomość wiernych kształtują liczne dzieła i podejmowane we wspólnotach parafialnych inicjatywy. Do najbardziej powszechnych zaliczamy: Papieskie Dzieła Misyjne Dzieci, Kolędników Misyjnych, Róże misyjne. Wzrastająca wciąż liczba osób włączających się w te dzieła świadczy o gorliwości misyjnej wiernych. W cyklicznie organizowanych nabożeństwach misyjnych (np. nowennach misyjnych) można zaobserwować liczniejszy udział wiernych. Coraz popularniejszą praktyką wśród wiernych jest tak zwana adopcja na odległość, czyli zobowiązanie do systematycznej pomocy finansowej, umożliwiającej dzieciom z terenów misyjnych edukację na poziomie szkoły podstawowej, średniej czy też studiów wyższych. Wszystkie te formy pomocy wymagają ciągłego upowszechniania we wszystkich parafiach diecezji, by nie stanowiły jedynie pięknych przykładów występujących sporadycznie w niektórych wspólnotach parafialnych. Podczas posiedzenia Rady zwrócono uwagę, że potrzebna jest również katecheza propagująca ideę misyjności wśród katechizowanych. W tym celu nieocenioną pomocą byłyby specjalnie przygotowane pomoce dydaktyczne. W wielkim zaangażowaniu misyjnym warto by się zastanowić nad „wskrzeszeniem” idei parafii patronackich, które czułyby się odpowiedzialne za konkretnych misjonarzy i w których misjonarze mieliby swój „ką” na czas odwiedzin w ojczyźnie. Nieodzownym elementem jest formacja duchowa wiernych, zachęta do nieustannej modlitwy za misje katolickie w świecie i za misjonarzy, do podejmowania różnych form modlitwy wspólnotowej i indywidualnej²².

W dyskusji zwrócono także uwagę na obawy, które uniemożliwiają dzieło *Fidei donum* oraz związane z nim wzajemne ubogacenie: egoizm u niektórych kapłanów; nieprzychylnie komentarze środowiska, sugerujące, że postawa poświęcenia się jest wyrazem naiwności; kontekst kulturowy, a raczej pseudokulturowy, który ogólnie nie służy poświęceniu się, ofiarności, „byciu dla”; brak dostatecznego przygotowania w seminarium, zwłaszcza we wcześniejszych dziesięcioleciach; zaniedbanie życia duchowego, które implikuje egoizm; obawy niektórych kapłanów, co czeka mnie po powrocie z misji albo gdy wcześniej wrócę z powodu braku zdrowia lub innych ważnych przyczyn. Pasterz Kościoła tarnowskiego powiedział, że przekazując wiarę, równocześnie tę wiarę u siebie wzmacniamy i pogłębiaamy. Jeśli będziemy misyjnie zaangażowani, to możemy być spokojni o wiarę w naszym kościele lokalnym. Biskup przypomniał, że jako Kościół tarnowski musimy być też otwarci na potrzeby Kościołów zachodnich, gdzie są nasi diecezjanie. Zachęcił ponadto do modlitwy za misjonarzy i za misje, byśmy pozostawali otwarci na potrzeby misyjne Kościoła²³.

6. Kapłan a sprawy materialne

Dwa posiedzenia Rady kapłańskiej diecezji tarnowskiej biskup Skworec poświęcił zagadnieniom związanym z relacją kapłana do dóbr materialnych. Najpierw

²² Por. tamże.

²³ Por. tamże, s. 538-539.

23 października 2002 roku biskup tarnowski wskazał na fakt nierównomierności środków finansowych parafii i duchowieństwa w różnych częściach Polski, również w diecezji tarnowskiej. Przypomniał, że utrzymanie instytucji kościelnych i działalność ewangelizacyjna Kościoła jest możliwa dzięki ofiarności wiernych. Podkreślił także, że środki finansowe, które należą się, według przepisów KPK, duchowieństwu, stanowią w szerszym sensie pieniądze Kościoła i powinny służyć do godziwego utrzymania księży oraz dzieła ewangelizacji. Podczas dyskusji zauważono, że prezbiterzy nie zatrzymują należnych im pieniędzy dla siebie. Potrafią się nimi dzielić z potrzebującymi lub przeznaczają je na godziwe, ogólne cele. Formy działania księży w tej dziedzinie są następujące: ofiary na rzecz seminarium duchownego, dobrowolne ofiary na rzecz budowy kaplicy seminarystycznej i różnorodna pomoc alumnom; wspieranie działalności parafialnej Caritas poprzez ofiary przekazywane w parafii lub do Zarządu Caritas w Tarnowie, pomoc poszczególnym rodzinom w zakupie leków, opału, w udzielaniu materialnego wsparcia, pomoc młodzieży w parafii przez zakup biletów do szkoły, zakup podręczników, finansowanie lub dofinansowanie rekolekcji, wycieczek, wypoczynku; wspieranie parafii przez fundowanie paramentów liturgicznych; rezygnacja z *iura stolae* w przypadku posługi osobom w trudnej sytuacji egzystencjalnej, przekazywanie ofiar kołędowych osobom potrzebującym; pomoc kapłanom w trudnej sytuacji materialnej z powodu choroby lub bardzo małego uposażenia otrzymywanego w parafii. Natomiast za niemile widziane u księży uznano: niezgodne z KPK i tradycją diecezji rozsyłanie imiennych kopert do parafian z prośbą o ofiarę na cele parafialne; kupowanie przez niektórych kapłanów samochodów powszechnie uznawanych za luksusowe lub częsta zmiana posiadanych pojazdów; organizowanie wystawnych przyjęć; nabywanie niepotrzebnych rzeczy i chwalenie się nimi. W konkluzji biskup Skworec powiedział, że w tej delikatnej i trudnej materii konieczna jest ciągła formacja oraz przejrzystość w obchodzeniu się księży ze środkami materialnymi. Trzeba oddzielić środki parafialne od osobistych, a mają temu pomóc między innymi doroczne sprawozdania finansowe z dysponowania funduszami parafialnymi²⁴.

Drugie spotkanie Rady kapłańskiej dotyczące tej kwestii miało miejsce 15 marca 2007 roku. Jako temat spotkania biskup Wiktor Skworec wybrał hasło: „Kapłan a sprawy materialne”. Zaznaczono, że sprawa kościelnych i kapłańskich pieniędzy jest ważna, lecz nie należy ona do istoty misji spełnianej przez Kościół. Trzeba pamiętać o słowach Jezusa, które z jednej strony ostrzegają, że nie można służyć jednocześnie Bogu i mamonie, a z drugiej strony informują, że godzien jest robotnik swej zapłaty. Na tych dwóch cytatach z Pisma Świętego należy budować właściwe relacje kapłana do dóbr materialnych. Na powyższej podstawie zaprezentowano kilka ważnych spraw, które odzwierciedlają pewne trudności w relacjach kapłan a pieniądze: prezbiter żyje z Eucharystii również w materialnym sensie, co niesie ze sobą sprawę niezgodnego z prawem kanonicznym binowania czy trynowania; pojawia się pytanie, czy nie ma komercjalizacji Eucharystii przy przeliczaniu tak zwanych mszy świętych pogrzebowych czy nowennowych; czy przypadkiem autorytet Kościoła nie jest rozmienny na drobne przez nazbyt komercyjne traktowanie posług duszpasterskich, jak chrzty, pogrzeby czy kolęda; czy wśród kapłanów nie ma procedury zyskiwania przychylności innych przez hojność za kościelne pieniądze; w jaki sposób są gratyfikowane rekolekcje czy

²⁴ Por. S. Salaterski, *Protokół z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 152 (2002), s. 528-530.

inne posługi duszpasterskie; zaniedbania w kwestii rozdziału majątku parafialnego i prywatnego oraz brak uaktualnienia inwentarza; coraz większe dysproporcje w dochodach kapłanów. Biskup Skworc zauważył, iż właściwe podejście do dóbr materialnych zależy od samego kapłana, od jego osobistej postawy. Zaznaczył, że wszystkie przepisy dotyczące przestrzegania spraw materialnych są zawarte w KPK. Podkreślił, że msze święte nie powinny być mnożone wbrew przepisom prawa kanonicznego, gdyż nie można traktować Eucharystii biznesowo. Biskup zaproponował, by zarządzanie sprawami materialnymi w parafii oddać w ręce osób świeckich, a także zasugerował utworzenie „banku intencji”, żeby w ten sposób pomagać kapłanom, którzy potrzebują wsparcia²⁵.

Reasumując, Rada kapłańska jest wyrazem i narzędziem współpracy i dialogu prezbiterium z biskupem diecezjalnym. Sobór niewiele powiedział na temat nowego organu. Dokumenty posoborowe wykazały tendencję do powiększania zakresu zadań i kompetencji Rady. Według KPK, Rada kapłańska ma wspierać biskupa radami w zarządzaniu diecezją, natomiast biskup powinien chętnie korzystać z tej pomocy i liczyć się z jej zadaniem. Chodzi zatem o tak zwany wzajemny obowiązek. Jeśli ten aspekt współpracy zostanie zagubiony, wówczas Rada kapłańska może podzielić los swej poprzedniczki – Kapituły katedralnej, stając się jakąś elitarną grupą w prezbiterium diecezji²⁶.

W latach 1998-2011 biskup Wiktor Skworc, będąc biskupem diecezji tarnowskiej, traktował Radę kapłańską jako forum dialogu i współpracy z całym prezbiterium diecezji tarnowskiej. Jak mogliśmy zauważyć, temat niniejszego artykułu jest niczym innym jak prezentacją niektórych poglądów biskupa Skworca na zagadnienia związane z życiem i posługą kapłanów.

²⁵ Por. M. Kluz, *Sprawozdanie z posiedzenia Rady kapłańskiej Diecezji Tarnowskiej*, Currenda 157 (2007), s. 376-377.

²⁶ Por. J. Wroczeński, *Pozycja prezbiterium w Kościele partykularnym*, w: *Kościół partykularny w Kodeksie Jana Pawła II*, red. J. Krukowski, M. Sitarz, Lublin 2004, s. 113.